**Seks na pierwszej randce? Zobacz, ile Polaków się na to decyduje**

**„To był najlepszy poranek bez dalszego ciągu, jaki miałam w życiu” – mówi bohaterka komedii romantycznej „Szczęścia chodzą parami” - Malwina (Weronika Książkiewicz) po namiętnej nocy spędzonej z Brunonem (Michał Żurawski). Jest to początek pięknego uczucia, o które postanawiają zawalczyć wbrew prześladującej ich serii niefortunnych zdarzeń. W rzeczywistości jednak nie tak często decydujemy się pójść do łóżka na pierwszej randce. Według badań zaledwie 10% Polaków deklaruje, że zgadza się zaczynać znajomość od seksu. Kiedy zaczynają pozostali? I co czyni nas dla siebie atrakcyjnymi? O tym szerzej poniżej.**

Jak wynika z badań przeprowadzonych przez ePanel.pl, Polacy pytani o to, na co można pozwolić sobie podczas pierwszej randki, najczęściej odpowiadali: **pocałunek w policzek, dotknięcie dłoni** i **przytulenie**. Zaledwie 23% ankietowanych wspomniało o pocałunku w ustach, a jedynie **10% - o seksie**. Przy czym, **panowie cztery razy chętniej deklarowali, że nie ma nic złego w tym, by na pierwszym spotkaniu wylądować w łóżku**.   
  
W takim razie na jakim etapie relacji, zdaniem Polaków, najlepiej zdecydować się na pierwsze zbliżenie? Najwięcej respondentów (30%) odpowiada, że trudno powiedzieć. **18% twierdzi, że po miesiącu, 17% - że po trzeciej randce, a 10% - że po pierwszej randce**. Co ciekawe, w wynikach badań możemy zaobserwować spore różnice, jeśli chodzi o płeć. **Na pierwszy seks po pierwszej randce można się decydować według około 17% panów, jedynie około 3% kobiet podziela to zdanie**. Po trzeciej randce można zdecydować się na seks według 24% mężczyzn, takie zdanie ma około 10% pań.  
  
W przypadku komedii „Szczęścia chodzą parami” rodzące się uczucie sprawia, że bohaterowie dość szybko decydują się na odważny pierwszy krok i tak zwane. „pójście na całość”. Później pojawia się uczucie, o które postanawiają zawalczyć mimo przeciwności losu. „Moja bohaterka Malwina wie, że miłość to nie tylko pierwsze spojrzenie w oczy. To poświęcony czas, ciężka praca i wiele wyrzeczeń” – mówi Weronika Książkiewicz.  
Wybranek jej serca – Brunon to wzięty terapeuta par. Choć potrafi uratować każdy związek, to jego własne historie miłosne tworzą serię spektakularnych katastrof. Przystojny i zabawny, mógłby być mężczyzną marzeń, gdyby nie to, że na kobiety działa jak czarny kot. Sprowadza na swoje wybranki pecha, który z hukiem kończy nawet najbardziej płomienny romans. Nieświadoma ryzyka Malwina, ulega jego czarowi od pierwszego wejrzenia. Mimo że w jej życiu rozpoczyna się seria niefortunnych zdarzeń, Bruno nie zamierza się tym razem poddać. Aby uratować miłość swojego życia, musi znaleźć przyczynę swoich sercowych porażek. Nie uda mu się to jednak bez odrobiny szczęścia.

A co musi się wydarzyć, żeby w ogóle doszło do pierwszej randki? Na co Polacy najczęściej zwracają uwagę? **Najważniejszą kwestią przy wyborze partnera lub partnerki są wspólne wartości**, w dalszej kolejności – zaradność życiowa i wspólne zainteresowania. **Wygląd zewnętrzny jest dopiero na szóstej pozycji**. I, co ciekawe, jest on dwukrotnie ważniejszy dla mężczyzn niż dla kobiet. Polacy twierdzą, że na atrakcyjność fizyczną wpływają przede wszystkim: **uśmiech, figura i oczy**, z czego to pierwsze i trzecie wskazywane było częściej przez kobiety. Z kolei dla mężczyzn częściej niż dla kobiet ważne były: **nogi i pośladki**.  
  
Producentem filmu „Szczęścia chodzą parami” jest Zygfryd Studio, a koproducentem Grupa Polsat Plus. Za wprowadzenie filmu do kin odpowiada Dystrybucja Mówi Serwis. Film wejdzie do kin 2 września.

Partnerem badawczym jest ARC Rynek i Opinia, właściciel ePanel.pl. Jeżeli chcesz brać udział w badaniach opinii, zarejestruj się na epanel.pl.